

Ciekawostki rolnicze w 100 sekund. Susza nie odpuści?

Autor: Agata Piechota

Data: 27 kwietnia 2019



Wygląda na to, że szalejące nad polami burze piaskowe to dopiero początek. Susza nie jest jednak jedynym tematem, któremu poświęciliśmy aktualne wydanie „100 sekund”.

Mówimy m.in. o nowej formie wsparcia z ARiMR i wyjaśniamy, dlaczego we Włoszech zakazano uprawy bobu. Wspominamy o gałęzi produkcji rolniczej, która nieco zapomniała o konsumentach. Przybliżamy również wyniki badania GUS, dotyczącego zmian w użytkowaniu gruntów w naszym kraju.

Susza zadomowi się w Polsce



Postępujące ocieplenie klimatu będzie coraz większą zimą dla naszych upraw.

Niestety, zeszłoroczna susza nie była incydentem. Wiele wskazuje na to, że postępujące ocieplenie klimatu będzie coraz większą zimą dla naszych upraw. **Poznaliśmy prognozę pogody dla Polski na 2050 rok – przynosi ona złe wieści dla rolnictwa.**

Jeśli jako społeczeństwo nie zwrócimy większej uwagi na ochronę środowiska, już wkrótce oprócz dotkliwej suszy **nawiedzać nas będą także silne ulewy, gradobicia i trąby powietrzne.** Ze względu na podwyższoną średnią temperaturę plony spadną, a część regionów zamieni się w pustynie. Pozostaje mieć nadzieję, że rolnictwo będzie w stanie nadążyć za zmianami klimatycznymi, których jedynym plusem jest wydłużenie sezonu wegetacyjnego.



Dopłaty wyniosą nawet kilkanaście tysięcy złotych do hektara lasu.

Właściciele lasów dostaną wsparcie

ARiMR dofinansuje inwestycje zwiększające odporność leśnych ekosystemów i ich wartość dla środowiska. To nowa forma wsparcia, uruchamiana w ramach PROW 2014–2020. **Pomocą objęte zostaną prywatne lasy w wieku 11–60 lat**, o powierzchni 0,1–20 ha. Wysokość dofinansowania będzie zależeć od rodzaju inwestycji oraz warunków, w jakich będzie realizowana.

Nabór wniosków potrwa od 2 maja do 12 czerwca 2019 roku. Informacje o kolejności przysługiwania pomocy zostaną opublikowane w terminie dwóch miesięcy od zakończenia przyjmowania dokumentów. Szczegóły można znaleźć na [stronie ARiMR](#).

Użytkujemy coraz mniej gruntów

Przeciętne gospodarstwo posiadało w ubiegłym roku 10,29 ha użytków rolnych.

GUS opublikował wyniki badania, dotyczącego użytkowania gruntów i powierzchni zasiewów w 2018

roku. Liczba gospodarstw rolnych posiadających użytki rolne wyniosła ok. 1 425 tysięcy, czyli o 1,4% więcej niż jeszcze rok wcześniej. Okazało się jednak, że **powierzchnia ugorów wzrosła o 19,6%** w ujęciu rocznym. Łąki trwałe zajmowały o 1,5% mniej gruntów, a lasy – o 4,5%. Dodatkowo o przeszło 8% zmniejszyła się powierzchnia upraw trwałych.

Zaobserwowano również zmiany w strukturze zasiewów. Powierzchnia uprawy ziemniaków i rzepaku ozimego zmalała odpowiednio o 9,4% i 7,6%.



Choć przodujemy pod względem produkcji, spożywamy o 40% mniej owoców niż inni mieszkańcy UE.

Jemy za mało owoców

Twórcy kampanii „Czas na polskie superowoce!” biją na alarm. Sugerują, że **skupiając się na produkcji owoców, paradoksalnie zapominamy o ich konsumpcji**. Jesteśmy pierwsi na świecie pod względem produkcji czarnej porzeczki i aronii, a trzeci w przypadku malin i agrestu. Rocznie spożywamy jednak tylko 44 kg owoców na osobę – to o 40% mniej niż przeciętny mieszkaniec UE! Konsumpcja w niektórych krajach sięga nawet 200 kg.

Pamiętajmy o tym, zanim znów spróbujemy zastąpić naturalne witaminy suplementami diety. Tym bardziej, że w naszym kraju owoców nie brakuje, a dzięki nowoczesnym chłodniom mamy do nich dostęp przez cały rok.

Zakazano uprawy bobu

Choroba bobowa dotyka 0,1% Polaków.

Burmistrz włoskiego miasta Sesto Fiorentino otrzymał od pewnej matki dość nietypową prośbę. Okazało się bowiem, że jej syn zmaga się z fawizmem, zwanym chorobą bobową. Niebezpieczeństwo dla chłopca stanowi nie tylko konsumpcja bobu, ale również kontakt z jego pyłkiem. Kobieta zaapelowała więc o wprowadzenie zakazu uprawy tej rośliny w okolicach ich domu.

Po zapoznaniu z dokumentacją medyczną dziecka wydano specjalne rozporządzenie.

Nakazano całkowitą likwidację plantacji bobu w promieniu 300 metrów od domu wspomnianej rodziny. Mamy nadzieję, że dzięki temu stan zdrowia chłopca uległ poprawie.

Wystarczy tylko 100 sekund, aby być na bieżąco!

